

# PIERWOTNY PASTUCH, Jak kocha

Kochanie, uwielbiam jak mnie obejmujesz swoimi  
Cudownymi, jedwabnymi, wilgotnymi, ciepłymi, malinowymi ustami

Bo jak kocha to połyka  
I jak kocha nie dławi się  
Boli ją lekko grdyka  
Ale połyka  
/2x

Bo jak kocha, to połyka  
Nie narzeka i nie pyta  
Bo jak kocha to ze swobodą przyjmie pęto w buzie swoją  
Bo jak kocha to nie pluje  
Nie nazywa chorym lujem  
Bo jak kocha będzie rada  
Nie spróbuje od sąsiada

Bo jak kocha to połyka  
I jak kocha nie dławi się  
Boli ją lekko grdyka  
Ale połyka  
/2x

Jak już łyka bez pytania  
Wątpliwości i wahania  
Późno w nocy, popołudniu  
O południ, bez śniadania  
To masz pewność, jasna sprawa  
Ze ja kręci ta zabawa  
I nie trwonisz już nasienia  
Spełniasz za to jej marzenia

Bo jak kocha to połyka  
I jak kocha nie dławi się  
Boli ją lekko grdyka  
Ale połyka  
/2x

Bo jak kocha to połyka  
I jak kocha nie dławi się  
Boli ją lekko grdyka  
Ale połyka  
/2x